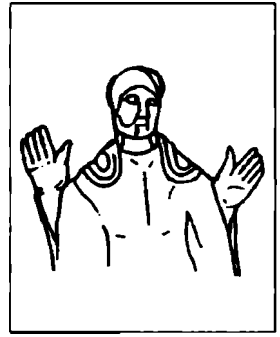


LITURGIA



Liturgia Sacra 15 (2009), nr 2, s. 221–230

KS. HELMUT JAN SOBECZKO
Opole, UO

ŚP. O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB (1920–2009) I JEGO WKŁAD W ODNOWĘ LITURGICZNĄ

W dniu 4 grudnia 2009 r. na cmentarzu tyńieckim pożegnaliśmy śp. o. Franciszka Stanisława Małaczyńskiego, jednego z najstarszych benedyktynów, bo 89-letniego, jak podkreślały nekrologi i agencje informacyjne, bardzo zasłużonego liturgisty, pioniera recepcji posoborowej reformy i odnowy liturgicznej w Polsce. Jego ostatnie lata i samo odejście do Pana na celebrowanie niebieskiej liturgii było prawie niezauważalne. Zaslugi jednak o. Franciszka Małaczyńskiego nie mogą pójść w zapomnienie, zwłaszcza w młodszym pokoleniu liturgistów, które nie znały go osobiście. Warto zatem pochylić się nad dziełem życia o. Małaczyńskiego i poddać je naukowej analizie. Niniejsze opracowanie pragnie być jedynie zachętą i ukazaniem szerokiej panoramy możliwości badawczych nad dziełem jego życia.

O. Franciszek Małaczyński urodził się we Lwowie 18 sierpnia 1920 r., na chrzcie otrzymał imię Stanisław. Tam ukończył szkołę średnią, w której otrzymał dobre wykształcenie, także w znajomości języków klasycznych, co było bardzo ważne w późniejszej pracy translacyjnej łacińskich tekstów liturgicznych. W rodzinnym mieście w 1938 r. rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza. Po zamknięciu uczelni i seminarium przez władze sowieckie kontynuował studia w warunkach konspiracyjnych. Świecenia kapłańskie przyjął 6 czerwca 1943 r. Po święceniach pracował duszpastersko jako wikariusz w Glinianach, a następnie w Tarnopolu.

Po wojnie musiał opuścić swoją diecezję i od jesieni 1946 r. pełnił obowiązki kapelana w ośrodku dla ociemniałych w Laskach, prowadzonym przez siostry Franciszki Służebnice Krzyża. Dodatkowo podjął dalsze studia na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, zakończone licencjatem.

Dalsze swe życie kapłańskie związał z zakonem benedyktyńskim w Tyńcu, do którego wstąpił w czerwcu 1950 r. Po nowicjacie pełnił obowiązki duszpasterskie jako katecheta i wikary w parafii tynieckiej. Od samego początku rozwijał swoje zainteresowania liturgiczne, o czym świadczy rozpoczęcie pracy w 1957 r. w redakcji „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” W zespole redakcyjnym uczestniczył przez 50 lat, niemal do końca swojego życia¹. W czasopiśmie tym opublikował także większość swoich artykułów.

Swoje specjalistyczne studia liturgiczne odbył w znanym benedyktyńskim Instytucie Liturgicznym *San Anselmo* w Rzymie (1963–1965), gdzie pod kierunkiem o. prof. Burkharda Neunheusera OSB obronił w 1965 r. pracę doktorską o polskich zwyczajach związanych z Triduun paschalnym, którą napisał w języku łacińskim². W czasie zagranicznego pobytu zapoznał się również z ważniejszymi ośrodkami liturgicznymi krajów zachodnich (Austria, Niemcy, Francja, Belgia i Katalonia).

Początki współpracy o. F. Małaczyńskiego z Komisją Liturgiczną Episkopatu Polski sięgają okresu przedsoborowej reformy i wiążą się z pracami redakcyjnymi powojennego rytuału *Collectio rituum*³. Po śmierci biskupa włocławskiego K. Radońskiego (1951) przewodniczącym Komisji Liturgicznej został biskup płocki T. Zakrzewski, który powołał nową komisję redakcyjną nowego rytuału (1953). Do współpracy powołano również o. F. Małaczyńskiego, jako przedstawiciela benedyktynów tynieckich⁴, zlecając mu redakcję całości i opracowanie pewnych części rytuału⁵. Prace redakcyjne trwały zasadniczo trzy lata. Przez następne trzy lata trwała korespondencja z rzymską Kongregacją Obrzędów, która kwestionowała

¹ W składzie redakcyjnym figuruje jeszcze w 2007 r.; zob. RBL 60 (2007), nr 4.

² *De consuetudinibus liturgicis Poloniae in Sacratissimo Triduo Christi crucifixi, sepulti et suscitati* (Roma 1965); zob. PONT. ISTITUTO LITURGICO, *Tesi di laurea edite et inedite (1962–1980)*, Roma 1980, s. 5.

³ *Collectio rituum continens excerpta e Rituali Romano Ecclesiis Poloniae adaptato*, Katowice 1963; por. T. ZAKRZEWSKI, *Jak się tworzył Rytuał dla Polski po wojnie?*, Akta Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski (dalej: AKLEp), t. VIII (mps).

⁴ Pierwszy projekt powojennego rytuału opracował w latach 1946–1951 bp K. Radoński (tekst zaginął po jego śmierci). Bp T. Zakrzewski powołał nową komisję w składzie: bp J. Bieniek (Katowice), bp S. Jakiel (Przemyśl), adm. ap. A. Wronka (Gorzów Wlkp.), ks. prof. J. Adamecki (Włocławek) i o. F. Małaczyński OSB (Tyniec).

⁵ Szerzej zob. H.J. SOBECZKO, *Działalność o. Franciszka Małaczyńskiego OSB w Komisji Liturgicznej Episkopatu*, RLB 43 (1990), nr 2, s. 78–89; TENZE, *Servitium liturgiae. Wybór artykułów. Księga wydana z okazji 65. Rocznicy urodzin i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej Księdza Profesora Helmuta Jana Sobeczki*, E. Matejka R. Pierskała, M. Wobs (red.), (Opolska Biblioteka Teologiczna 71), Opole 2004, s. 207–218.

zbyt duży zakres języka polskiego, a także brzmienie przekładów i wprowadzone ubogacenia w stosunku do łacińskiego *Rituale Romanum*. W korespondencji najczęściej o. Małaczyński musiał szczegółowo uzasadniać rozmaite zwroty cytatami ze słowników i gramatyk polskich. Powoływał się na zakres języka polskiego w przedwojennych rytuałach stosowanych na Śląsku i Warmii⁶, który by w nich o wiele szerszy niż w rytuale rzymskim.

W okresie powojennym, oprócz *Collectio rituum*, palącą sprawą było przygotowanie nowego *Kalendarza diecezji polskich* oraz uporządkowanie sprawy patronów kraju i poszczególnych diecezji. Potrzebę taką odczuwały zwłaszcza tereny zachodnie i północne Polski. Ponadto duszpasterskiej rewizji dotychczasowego kalendarza domagał się nowy *Kodeks rubryk mszału i brewiarza* z 26 VII 1960 r. Prowadzenie tych prac Komisja Liturgiczna Episkopatu zleciła o. F. Małaczyńskiemu. Opracował ponadto *Officia propria dioecesium Poloniae*⁷ i *Missae propriae dioecesium Poloniae*, wcielone następnie do tzw. mszału paryskiego⁸.

Jako członek Komisji Liturgicznej w okresie przedsoborowym o. F. Małaczyński przyczynił się w sposób zasadniczy do poprawnego wprowadzenia w Polsce odnowionej liturgii Wielkiego Tygodnia z 1956 r.⁹ Oprócz licznych wykładów opracował szczegółowy ceremoniał zreformowanej liturgii Wielkiego Tygodnia z komentarzem; dwa wydania ukazały się w formie skryptu, a trzecie w formie książkowej¹⁰.

W omawianym okresie komisja jednak nie posiadała swego formalnie mianowanego sekretarza, chociaż o. Franciszek obowiązki takie faktycznie pełnił, o czym w 1988 r. sam napisał:

W ostatnich latach swojego życia bp Zakrzewski uważał mnie za sekretarza, ale nominacji nie było, chociaż w zastępstwie chorego biskupa referowałem na Konferencji Plenarnej Episkopatu kalendarz diecezji polskich. W czasie ostatniej choroby ks. bp Zakrzewski wezwał mnie do siebie i przekazał wszystkie sprawy do załatwienia¹¹.

To faktyczne sekretarzewanie uprawomocnia dopiero nominacja, jakiej w 1962 r. dokonał nowy przewodniczący Komisji Liturgicznej, bp Franciszek Jop z Opola, zatwierdzona w pierw przez Konferencję Episkopatu.

Ukazana wyżej działalność w Komisji Liturgicznej w okresie przedsoborowym pozwala nam bez przesady stwierdzić, że o. F. Małaczyński stał się prawdziwym autorytetem w sprawach liturgii i promotorem jej odnowy, o czym świadczy po-

⁶ Por. *Appendix ad Rituale Romanum pro Dioecesi Wratislaviensi, Wratislaviae* 1929; *Collectio rituum ad usum dioecesis Warmiensis*, bmv 1930.

⁷ Wyd. Torino 1965, cz. I, ss. 110; cz. II, ss. 206.

⁸ *Mszał Rzymski łacińsko-polski*, Paryż 1968.

⁹ *Ordo Hebdomadae Sanctae instauratus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1956.

¹⁰ F. MAŁACZYŃSKI, *Ceremoniał obrzędów Wielkiego Tygodnia*, Warszawa 1958.

¹¹ Kwestionariusz wypełniony przez o. F. Małaczyńskiego z 2 II 1988 r. (w posiadaniu autora art.).

nadto działalność liturgiczna wykraczająca poza obowiązki członka lub sekretarza Komisji. Wymienić tu trzeba: organizowanie Tygodni Liturgicznych (np. kościół Świętego Krzyża w Warszawie i prokatedra w Olsztynie); wygłaszanie wykładów w seminariach, na zjazdach, konferencjach rejonowych i dekanalnych dla duchowieństwa; liczne konferencje i rekolekcje dla księży, siostr zakonnych i osób świeckich; działalność publicystyczna i redakcyjna, zwłaszcza publikacje w „Ruchu Biblijnym i Liturgicznym”. Na podkreślenie zasługuje również wkład w przedso-borową reformę paramentyki liturgicznej w Polsce. O. Małaczyński przy pomocy artystów grafików opracował i wydał kilkadziesiąt arkuszy wzorów i krojów szat liturgicznych. Na zamówienie Wydziału Zakonnego zorganizował wystawy paramentów liturgicznych dla wyższych przełożonych zakonnych: dla przełożonych klasztorów klauzurowych w Krakowie, dla przełożonych żeńskich zgromadzeń w krypcie u kapucynów w Warszawie. Wystawy te były zwykle poprzedzane wykładami lub specjalnymi wprowadzeniami¹².

Bardzo przewidująca i potrzebna okazała się praca o. Małaczyńskiego w latach przedso-borowych nad przygotowaniem oraz wydaniem w 1963 r. rytuału i mszału, ponieważ na tych księgach Episkopat oparł początki wprowadzania posoborowej odnowy liturgicznej w Polsce, usiłującej słusznie ożywić czynne uczestnictwo wier-nych poprzez stopniowe wprowadzenie języka narodowego do tekstów i śpiewów nowych obrzędów¹³.

Największa aktywność liturgiczna o. F. Małaczyńskiego widoczna była w okre-sie wprowadzania w Polsce soborowej reformy liturgicznej. Trzeba było zacząć od tłumaczenia konstytucji liturgicznej i ukazujących się sukcesywnie instrukcji i innych dokumentów rzymskich. Pierwszą redakcją przekładu KL, na prośbę prze-wodniczącego, dokonał o. Małaczyński w czasie pobytu na studiach w Rzymie. Przekład ten był gotowy już w dwa miesiące po ogłoszeniu KL (początek 1964 r.). Po szerszej konsultacji i naniesieniu drobnych poprawek tekst zatwierdziła Kon-ferencja Episkopatu (18 VI 1964 r.). Warto podkreślić, iż mimo trudnych warun-ków, ten pierwszy dokument soborowy dotarł do duchowieństwa już w pół roku po jego ogłoszeniu¹⁴.

Po soborze przed Kościołem w Polsce stanął problem przekładu i wydania no-wych polskojęzycznych ksiąg liturgicznych. Władze kościelne zdawały sobie sprawę, że reformę liturgiczną, mimo licznych oporów i trudności, należało wprowadzać roztropnie i stopniowo, ale jednak stanowczo. Ogrom prac wykonała Komisja Liturgiczna Episkopatu przy bardzo znacznym wkładzie jej sekretarza, którym był

¹² *Tamże.*

¹³ Wyraźnie stwierdza to list Episkopatu Polski do duchowieństwa z 27 I 1965 r.: „Biskupi nasi zostali więc uprawnieni do wprowadzenia języka polskiego do obrzędów liturgicznych, w oparciu o te dwa źródła”

¹⁴ H.J. SOBECZKO, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, Opole 1986, s. 160.

o. Franciszek Małaczyński, u boku kolejnych jej przewodniczących: bpa F. Jopa (1962–1975), bpa S. Jakiela (1976–1983), bpa T. Rybaka (1983–1992) i bpa Świerzawskiego (1992–2001).

Praca sekretarza komisji nie była wówczas łatwa, m.in. z powodu braku zorganizowanego sekretariatu i personelu biurowego. Bp Jop próbował w początkach kierowania komisją zorganizować skromny sekretariat z przynajmniej jedną maszynistką. Próby te nie powiodły się z powodu braku wsparcia finansowego ze strony Konferencji Episkopatu. Ponieważ nie powiodły się próby rozbudowania komisji i finansowania jej sekretariatu przez Konferencję Episkopatu, dlatego bp Jop zatrudnił o. Małaczyńskiego w charakterze referenta liturgicznego w kurii opolskiej, która oprócz regularnie wypłacanej pensji pokrywała koszty wszystkich innych prac biurowych, zwłaszcza maszynopisów licznych dokumentów i tekstów liturgicznych, które w tych latach doręczano biskupom prawie na każdym plenarnym posiedzeniu Konferencji Episkopatu. Bez przesady można stwierdzić, że pierwsze 10 lat wprowadzania reformy liturgicznej w Polsce były finansowane przez diecezję opolską¹⁵.

Na posiedzeniach komisji sekretarz protokołował i najczęściej referował aktualny stan prac, które dotyczyły zwłaszcza tłumaczenia i wydania kolejnych ksiąg liturgicznych. O pracy sekretarza przewodniczący komisji, bp F. Jop, wyraził się tuż po swojej rezygnacji następująco: „Prace Komisji w dużej mierze prowadzi znakomity liturgista o. F. Małaczyński”¹⁶, a w liście do Sekretarza Episkopatu oraz w piśmie do członków Komisji tak pisał:

W szczególny sposób składam podziękowanie (...) sekretarzowi Komisji, który ogromną większość tych prac sam wykonał, a dzięki swej gruntownej znajomości liturgii, zdobytej na studiach, dzięki zdolnościom i zamiętowaniu, ma wielką zasługę w osiągnięciach Komisji¹⁷

Współpraca z kolejno następującymi po sobie przewodniczącymi układała się również bardzo poprawnie. Sekretarz w wypadkach wątpliwych i przed podjęciem decyzji nie cierpiącej zwłoki, zwłaszcza przy redagowaniu i wydawaniu nowych ksiąg liturgicznych, konsultował się z przewodniczącym albo nalegał na zwołanie posiedzenia komisji, czasami udawał się do przewodniczącego, aby na miejscu omówić problem. Między innymi za tak postaw dziękował mu również bp Jop w oficjalnym piśmie, powiadamiającym o swojej rezygnacji:

¹⁵ O problemach tych pisał bp Jop następująco: „Gdy mowa o trudnościach z przepisywaniem tekstów liturgicznych (...) musimy pracować środkami niemal sięgającymi epoki kamienia łupanego, dlatego też z konieczności te przepisywania muszą trwać dłuższy czas, zwłaszcza że nagromadziło się ich sporo (...). W naszej Kurii trzy siostry zakonne przepisu bezustannie różne teksty liturgiczne”, a także: „Pracujemy w Komisji Liturgicznej bezinteresownie. Nie przewiduje się również finansowania tej pracy, a jeżeli zajdzie potrzeba pokrycia jakichś wydatków, pokryje je z funduszków tutejszej Kurii”, zob. H.J. SOBECZKO, *Działalność o. Franciszka Małaczyńskiego OSB*, w: TENŻE, *Servitium liturgiae*, s. 212.

¹⁶ *Tamże*, s. 213.

¹⁷ Pismo z 28 I 1975 r., AKLEp.

Bardzo gorąco dziękuję za pracę, za delikatność i uprzejmość, za wszelki trud włożony w dzieło odnowienia liturgii u nas, za prowadzenie z ogromnym zaangażowaniem i z gruntowną znajomością liturgii agend naszej Komisji¹⁸.

Ogrom prac związanych z tłumaczeniem i wydawaniem ksiąg liturgicznych spowodował, że w 1974 r. o. Małaczyńskiemu udało się lepiej zorganizować sekretariat komisji w Tyńcu i zatrudnić do pomocy jedną siostrę zakonną. Dla usprawnienia prac opracował ponadto projekt regulaminu Komisji, który został następnie zatwierdzony przez Konferencję Plenarną Episkopatu w dniu 4 października 1978 r.¹⁹ Regulamin szczegółowo precyzował zakres obowiązków sekretarza Komisji. Ponieważ odnośny fragment streszcza całokształt prac sekretarza, warto przytoczyć je w dosłownym brzmieniu. Sekretarz Komisji:

(1) Prowadzi księgi protokołów z posiedzeń Komisji. (2) Zbiera i przechowuje zarządzenia Stolicy Apostolskiej oraz Konferencji Plenarnej Episkopatu dotyczące liturgii. (3) Zbiera i przechowuje wzorcowe wydania łacińskich ksiąg liturgicznych oraz ich przekłady na języki współczesne. (4) Na wezwanie Kongregacji Sakramentów i Kultu Bożego opiniuje schematy ksiąg liturgicznych przeznaczonych dla całego Kościoła. Jeżeli o taką opinię Kongregacja prosi Konferencję Plenarną Episkopatu, wówczas projekt opracowuje Komisja, a sekretarz przygotowuje jego redakcję. (5) Gromadzi słowniki oraz inne pomoce do pracy nad przekładami ksiąg liturgicznych. (6) W porozumieniu z przewodniczącym Komisji wysyła diecezjom schematy ksiąg liturgicznych, które mają być zatwierdzone przez Konferencję Plenarną Episkopatu, zbiera opinie Komisji Diecezjalnych i przygotowuje teksty na plenarne posiedzenia Komisji. (7) Czuwa nad wydawaniem polskich ksiąg liturgicznych; osobiście lub przez zastępcę wyznaczonego przez przewodniczącego Komisji, sprawdza i podpisuje do druku arkusze ksiąg liturgicznych. (8) Utrzymuje kontakty z Porozumieniem Sekretarzy Komisji Liturgicznych Europy, bierze udział w ich posiedzeniach, a o treści obrad informuje Komisję na jej najbliższym posiedzeniu plenarnym. (9) Czuwa nad archiwum sekretariatu oraz inwentarzem biura, a w razie zmiany przekazuje następcy (p. 21).

Regulamin unormował również istotne dla normalnego funkcjonowania sekretariatu Komisji Sprawy Finansowych:

Bieżące wydatki Komisji oraz Sekretariatu Komisji pokrywa Konferencja Plenarna Episkopatu. Sprawozdania roczne składa się przewodniczącemu Konferencji Plenarnej Episkopatu (p. 22)²⁰.

Pierwszym dziełem o. Franciszka w okresie trwania II Soboru Watykańskiego i bezpośrednio po jego zakończeniu było opracowanie i wydrukowanie w Paryżu mszału ołtarzowego łacińsko-polskiego²¹. Przygotowanie do druku mszału paryskiego zlecił o. Małaczyńskiemu kard. S. Wyszyński, Prymas Polski. Podstawą tego mszału stało się dokonane przez o. Franciszka tłumaczenie mszału dla wiernych, wydane w Poznaniu w 1963 r.²² Przekładu *Ordo Missae* do książeczek i mszalików

¹⁸ Pismo z 2 XII 1974 r., *tamże*.

¹⁹ Zob. tekst *Regulaminu Komisji*, RBL 24 (1981), s. 1–5.

²⁰ *Tamże*.

²¹ *Mszal Rzymski łacińsko-polski*, Paryż 1968.

²² *Mszal Rzymski. Przekład polski i objaśnienia opracowali OO. Benedyktyni z Opactwa Tyńckiego*, Poznań 1963, ss. 1520.

dokonał już wcześniej ks. prof. J. Adamecki z Włocławka. Melodie do Wigilii Paschalnej opracował o. Karol Meissner OSB, natomiast prefacje i śpiewy wielkopiątkowe opracowała Podkomisja Muzyki Kościelnej²³. Przygotowaniem tekstów do druku osobiście kierował o. Małaczyński w pallotyńskim wydawnictwie *Edition du Dialogue* w Paryżu, w etapie końcowym korekty przesyłano do Tyńca. Druk mszału ołtarzowego był przedsięwzięciem trudnym i trwał stosunkowo długo. Na szczęście w trakcie druku mszału paryskiego ukazało się posoborowe *Ordo Missae* z nowymi modlitwami eucharystycznymi²⁴, które po szybkim przetłumaczeniu włączono do opracowanego już mszału paryskiego. Dzięki temu ten potrydencki mszał, ale „unowocześniony” o nowe *Ordo Missae*, służył jeszcze przez prawie 20 lat, aż do wydania polskojęzycznego *Mszału Rzymskiego* Pawła VI (1970) w Poznaniu w 1986 r.²⁵

Wydanie ołtarzowego mszału paryskiego było ważnym polem doświadczalnym przed ogromem prac związanych z wydawaniem polskich ksiąg liturgicznych, które ukazywały się sukcesywnie po zakończeniu II Soboru Watykańskiego. W pracy translacyjnej tekstów liturgicznych nie mieliśmy wielkich tradycji. Na tym odcinku o. Małaczyński był prawdziwym pionierem. Polski język liturgiczny trzeba było dopiero tworzyć. Tłumacz musiał spełniać trzy podstawowe warunki: dobrze znać język oryginału, posiadać gruntowną znajomość języka, w którym dokonywano przekładu, i dobrą znajomość przedmiotu, w tym przypadku teologii i ducha liturgii. Tłumaczenia liturgiczne są wyjątkowo trudne i odpowiedzialne. Tłumacz, obok poprawności językowej, musi również zachować poprawność teologiczną. Bardzo trudno oddać w sposób możliwie wierny piękno lub poezję oryginału, a ponadto przekład musi zachować specyfikę tekstu sakralnego²⁶.

Kiedy w ciągu trzech lat (1969–1971) ukazało się ponad 20 nowych ksiąg liturgicznych w łacińskim wydaniu typicznym²⁷, celem przyśpieszenia ich tłumaczenia, Komisja Liturgiczna Episkopatu postanowiła utworzyć pięć ośrodków tłumaczenia tekstów liturgicznych. Wybrano przede wszystkim większe ośrodki uniwersyteckie (Warszawa, Kraków, Lublin, Poznań i Wrocław). Poszczególne ośrodki miały dokonać pierwszej wersji tłumaczenia, rewizji tego przekładu miał podjąć się inny ośrodek, natomiast trzeciej i ostatecznej redakcji miała dokonać Komisja Liturgiczna. Koordynacją prac miał kierować przewodniczący i sekretarz Komisji. Plan ten w zasadzie był realizowany jedynie częściowo, ponieważ udało się stworzyć ośrodków w Poznaniu i we Wrocławiu²⁸. Prace zespołów były w różnym stopniu wykony-

²³ Kwestionariusz z 2 II 1988 r., s. 2.

²⁴ *Ordo Missae*, Typis Polyglotis Vaticanis 1969, oraz *Praefationes, Typis Polyglotis Vaticanis* 1968.

²⁵ *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.

²⁶ Por. W. ŚWIERZAWSKI, *Tłumaczenie liturgii rzymskiej na języki ojczyste*, RBL 31 (1978), s. 63–73.

²⁷ Por. *Tabela ksiąg liturgicznych w tłumaczeniu polskim*, w: SOBECZKO, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 172–174.

²⁸ *Tamże*, s. 167.

wane. Działy one na bliżej nie sprecyzowanych zasadach i były tworzone często z ludzi nie najlepiej dobranych i zwykle obarczonych licznymi innymi zajęciami. Nic więc dziwnego, że zespoły te tłumaczyły teksty często zbyt długo, a ponadto ich jakość nie była zadawalająca i wymagała sporo ulepszeń. Prace te wykonywał o. Małaczyński, on także czuwał nad długą i skomplikowaną procedurą ostatecznej aprobaty przekładów, a następnie ich druku.

Dopiero na powyższym tle można ocenić prawdziwie benedyktyńską pracę, kompetencje i ogrom osiągnięć sekretarza Komisji. Do niego trafiały wszystkie teksty przekładów, musiał je wszystkie poprawić i ujednolicić, a następnie tak poprawiony maszynopis dostarczyć wszystkim członkom Komisji, którzy nadsyłali swoje uwagi i propozycje na kartkach. Propozycje te dyskutowano na posiedzeniach Komisji, która je przyjmowała lub odrzucała. O tym, że przygotowanie tekstów do oceny i dyskusji na posiedzenie Komisji wymagało ogromnej pracy, świadczy relacja o. Małaczyńskiego o przekładzie obszernej księgi liturgicznej:

Pierwszy przekład zrobiono (...), ale bez żadnej kontroli polonistycznej i bez uwzględnienia terminologii między tłumaczami, których było kilku. Dlatego z tego pierwszego przekładu nic nie zostało. Ks. Biskup (...) określił go przymiotnikiem „niesamowity” *De facto* tłumaczyłem wszystko na nowo²⁹.

Wprawdzie teksty liturgiczne oraz ich tłumaczenia są tekstami anonimowymi, jednak w oparciu o zachowane archiwalia można z całą dokładnością wymienić następujące księgi liturgiczne, które w całości lub w znacznej części przetłumaczył o. F. Małaczyński:

- 1) *Mszal rzymski dla diecezji polskich* — dokonał również poprawek i uzupełnień do *Ogólnego wprowadzenia*³⁰, przełożył *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, przetłumaczył wszystkie formularze mszalne oraz całe *Ordo Missae* z prefacjami, z wyjątkiem I Modlitwy eucharystycznej, I i III Modlitwy eucharystycznej we Mszy z udziałem dzieci, V Modlitwy eucharystycznej oraz modlitw eucharystycznych o tajemnicy pojednania.
- 2) *Lekcjonarz mszalny*, zredagował wszystkie siedem tomów; psalmy responsoryjne nie są kopią wydania łacińskiego i dostosował je do śpiewu³¹.
- 3) *Modlitwa powszechna*, poza wprowadzeniem nie jest to przekład, ale nowa redakcja, odbiegająca znacznie od łacińskiego wydania typicznego z 1966 r.³²
- 4) *Rytuał rzymski* — wprowadzenia do niektórych obrzędów sakramentów; ponadto obrzędy sakramentów: chrztu dzieci (1972, 1987), małżeństwa (1974), sakramentu chorych (1980), pokuty (1981), *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą* (1985), a także *Obrzędy pogrzebu*³³ i *Obrzędy profesji zakonnej*³⁴.

²⁹ *Kwestionariusz* z 2 II 1988 r., nr 12.

³⁰ Tłumaczenia dokonał ks. Jerzy Zalewski, Warszawa, *tamże*, nr 16.

³¹ *Lekcjonarz mszalny*, t. I–VII, Poznań 1972–1977; *tamże*.

³² *Modlitwa powszechna*, Katowice 1970, ss. 222.

³³ *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1978.

³⁴ *Kwestionariusz* z 2 II 1988 r., nr 9.

- 5) *Pontyfikat rzymski: Obrzędy bierzmowania*³⁵; *Obrzędy święceń diakonów, kapłanów i biskupa*³⁶; *Obrzędy konsekracji dziewic; Obrzędy błogostawieństwa opata i ksieni; Obrzędy poświęcenia olejów; Obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza*³⁷
- 6) *Liturgia godzin* — I tom opracował o. Placyd Galiński OSB. Z powodu jego choroby ostatniej korekty dokonał jednak o. F. Małaczyński, on też w dużej mierze przełożył i poprowadził prace redakcyjne tomów III–V³⁸. Wprowadził jednak zmiany w stosunku do wydania łacińskiego, m.in. odrębny jest system *Invitatorium*, zamieścił drugi cykl kantyków nieszpornych, a responsoria jutrzni i niesporów nie pokrywają się z tekstami łacińskimi, gdyż bardziej zostały zharmonizowane z czytaniem. Psalmi przełożył M. Skwarnicki, hymny — o. P. Galiński, z małymi wyjątkami (*Veni Creator, Ave maris stella, Stabat mater, Dies illa* zachowano w przekładzie L. Staffa). *Prośby* tłumaczył ks. S. Czerwik³⁹
- 7) *Kalendarz diecezji polskich* — opracowany przy szerokiej konsultacji poszczególnych diecezji. Przetłumaczył również *Normy roku kościelnego*⁴⁰.

Należy z naciskiem podkreślić, że redakcja ostateczna, korekty drukarskie, jednym słowem — cały proces powstawania prawie wszystkich wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski ksiąg liturgicznych były dziełem o. F. Małaczyńskiego — sekretarza Komisji. Pomijamy tu bardzo mozolny i trudny etap samego druku i współpracy z wydawnictwami, które również musiały liczyć się z własnymi możliwościami technicznymi, personalnymi i finansowymi.

O. Małaczyński ciągle udoskonalał swój warsztat pracy translatorskiej. Korzystał z rad innych i wiele spraw trudnych konsultował ze specjalistami. Utrzymywał kontakty z zagranicznymi ośrodkami liturgicznymi i korzystał z ich doświadczeń. Brał ponadto udział w kongresie tłumaczy ksiąg liturgicznych w Rzymie w 1965 r. Uczestniczył także w sympozjach sekretarzy Komisji Liturgicznych Europy kolejno w Genewie (1973), Salzburgu (1978), Rzymie (1982, 1984), Lizbonie (1986) i Budapeszcie (1988).

Z perspektywy długich już lat w podsumowaniu możemy lepiej ocenić rezultaty tego bezprecedensowego na przestrzeni dziejów osiągnięcia jednego człowieka, jakim było krajowe wydanie 30 woluminów posoborowych obrzędów liturgicznych. Od strony językowej niektóre pojęcia i zwroty zostały dopracowane i uległy poprawkom w drugich wydaniach⁴¹. Całość przedsięwzięcia została pozytywnie oceniona i sprawdziła się w praktyce duszpasterskiej. Jakość przekładów i szata graficzna polskich ksiąg liturgicznych w niczym nie ustępują zagranicznym, a w jednym przypadku je przewyższają. Należy jednak żywić nadzieję, że nowe wy-

³⁵ *Tamże*; por. *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikat Rzymskiego*, Katowice 1975.

³⁶ Wydane przez Kurię Metropolitalną Warszawską w 1977 r.

³⁷ *Kwestionariusz* z 2 II 1988, nr 9.

³⁸ *Liturgia godzin*, t. I–IV, Poznań 1984–1988.

³⁹ *Kwestionariusz* z 2 II 1988, nr 17.

⁴⁰ *Tamże*, nr 16.

⁴¹ Drugie wydanie *Ordo Missae*, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986; albo *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1986².

dania będą wciąż udoskonalane i ubogacane o rodzime elementy, wyływające z tradycji, kultury i religijności polskiej oraz potrzeb współczesności.

Osobnego opracowania wymaga wpływ o. Małaczyńskiego na tworzenie się najpierw zreformowanych wydań typycznych ksiąg łacińskich, a następnie na ich adaptację i dostosowanie do warunków polskich w długim i trudnym procesie ich tłumaczenia. Każda księga wymagaaby odrębnego studium w oparciu o archiwalia rzymskie i krajowe.

Franciszek Małaczyński OSB (1920–2009) und sein Beitrag zur Erneuerung der Liturgie

Zusammenfassung

Am 4. Dezember 2009 wurde auf dem Friedhof in Tyniec Franciszek Stanisław Małaczyński OSB verabschiedet. Der 89-jährige Benediktinerpater gehört zum Kreis der verdienten polnischen Liturgiewissenschaftlern und gilt als Vorbote der nachkonziliaren Liturgiereform und Liturgieerneuerung in Polen.

F.S. Małaczyński trat in den Benediktinerorden schon als Priester im Jahre 1950 ein. Die Liturgiewissenschaften studierte er am Liturgieinstitut *San Anselmo* in Rom (1963–1965), wo er auch unter Leitung von Prof. Burkhard Neunheuser OSB promovierte (1965). Noch vor dem zweiten Vatikanischen Konzil, als Sekretär des Liturgieausschusses des polnischen Episkopats übersetzte er ins polnische das römische Messbuch und vorbereitete auch *Collectio rituum*, die Sakramentsrituale, mit einem großen Anteil der polnischen Sprache. Małaczyński war ununterbrochen über 30 Jahre Sekretär des Liturgieausschusses des polnischen Episkopats.

Der Hauptverdienst Małaczyńskis ist der Beitrag zur Übersetzung, Redaktion und Herausgabe fast aller nachkonziliaren liturgischen Bücher in der polnischen Sprache. Dank seiner benediktinischer Arbeit gibt es in Polen gut vorbereitete liturgischen Bücher. Małaczyński trug auch zu fruchtbaren Einführung dieser Bücher in die Seelsorge bei und war auch didaktisch tätig und leitete zahlreiche Exerzitien und Einkehrtage. Er ist auch Autor mehrerer wissenschaftlichen Beiträge im Bereich der erneuerten Liturgie und ihrer Einführung in Polen.